
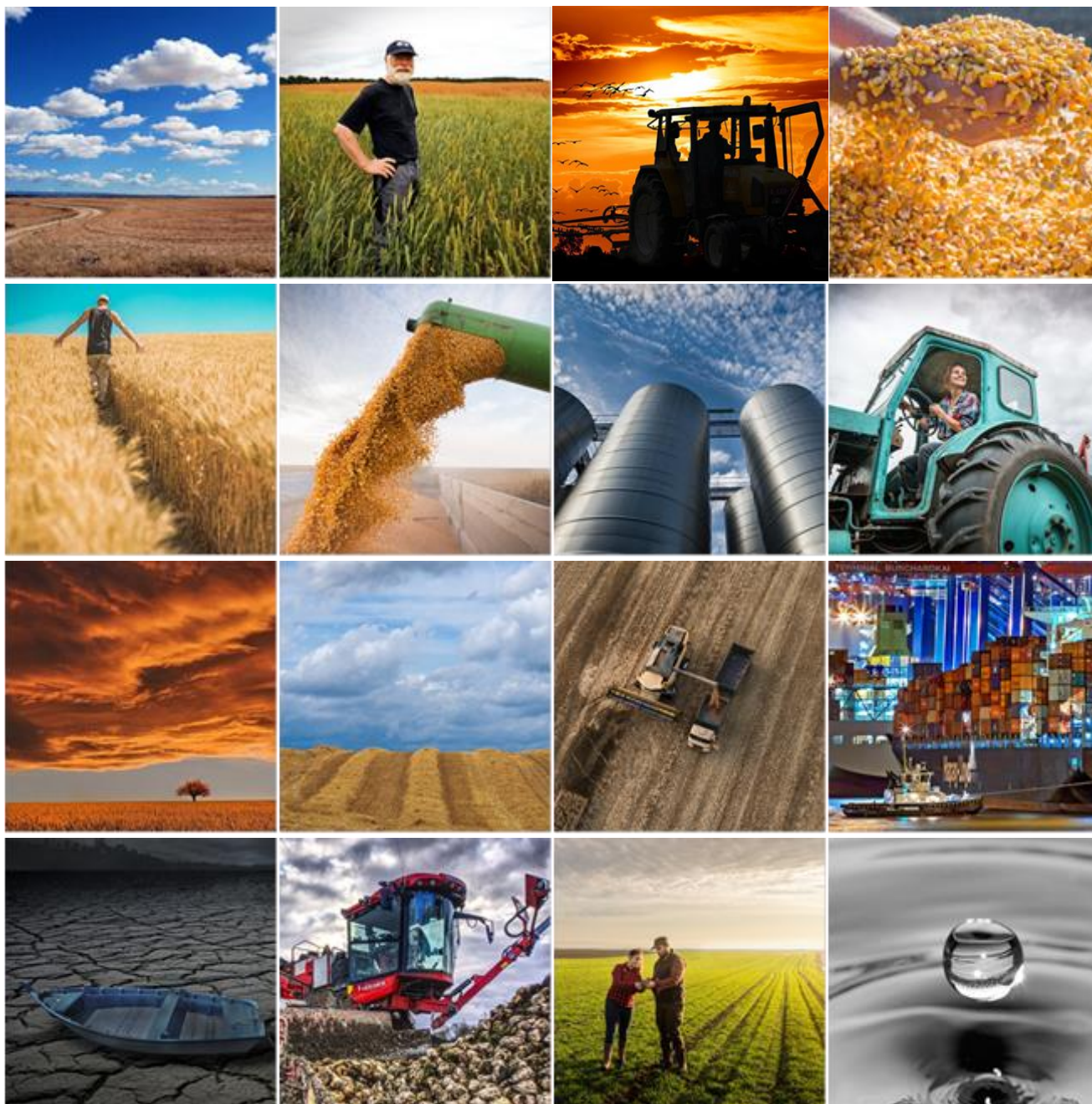





FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 7 lutego 2022



 +48 22 372 03 48

 biuro@federacjarolna.pl

 www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Symptomy ożywienia popytu na zboża. Rolnicy oferują na sprzedaż bardzo małą ilość ziarna	4
Zerowy VAT również na materiał siewny wybranych gatunków roślin?	4
Struganie wytrycha do państwowej ziemi	4
Czy ceny kontraktowe pszenicy w 2022 zrekompensują wysokie ceny nawozów?	4
Polska ma najtańsze nawozy w Europie? Tak twierdzi prezes Zakładów Chemicznych Police	5
Izba Zbożowo-Paszowa: umiarkowana podaż zbóż, ziarno nadal drogie	5
Raciborscy rolnicy też walczą o ziemię	5
Ile gruntów KOWR sprzedał, a ile wydzierżawił w 2021 r.?	5
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: huśtawka w notowaniach pszenicy	6
Polska trzecim producentem kukurydzy w UE. Najwięcej uprawia się w Wielkopolsce	6
Spór o transport nawozów coraz ostrzejszy	6
Szmulewicz: Nie można dyskryminować większych gospodarstw	6
Czy Rada Europejska torpeduje transparentność stosowania środków ochrony roślin?	7
Nie ma zgody na 140 mln zł dopłat do nawozów, będzie na 3 mld zł? To zależy od KE	7
Rolnicy po rozmowach z ministrem: Udajemy, że się cieszymy	7
Mała podaż na rynku surowców rolnych. Co na świecie?	7
ZAŁĄCZNIK	8

Notowania

CenyRolnicze.pl | 7 lutego 2022



PSZENICA KONS Średnia cena zł/t: 1 220,74 MIN - MAX: 1 150,00 - 1 330,00	ŻYTO KONSUMPCYJNE Średnia cena zł/t: 1 012,22 MIN - MAX: 900,00 - 1 160,00	JĘCZMIĘŃ BROWARNY Średnia cena zł/t: 1 039,64 MIN - MAX: 900,00 - 1 380,00	OWIES KONSUMPCYJNY Średnia cena zł/t: 825,71 MIN - MAX: 700,00 - 1 020,00
PSZENICA PASZ. Średnia cena zł/t: 1 170,33 MIN - MAX: 1 070,00 - 1 290,00	ŻYTO PASZOWE Średnia cena zł/t: 953,75 MIN - MAX: 890,00 - 1 140,00	PSZENŻYTO Średnia cena zł/t: 1 047,50 MIN - MAX: 970,00 - 1 150,00	JĘCZMIĘŃ PASZOWY Średnia cena zł/t: 1 014,40 MIN - MAX: 900,00 - 1 160,00
GROCH Średnia cena zł/t: 1 361,67 MIN - MAX: 1 150,00 - 1 800,00	ŁUBIN ŻŁÓTY Średnia cena zł/t: 1 390,00 MIN - MAX: 1 340,00 - 1 440,00	ŁUBIN WĄSKOLISTNY Średnia cena zł/t: 1 330,00 MIN - MAX: 1 200,00 - 1 600,00	BOBIK Średnia cena zł/t: 1 290,00 MIN - MAX: 1 100,00 - 1 560,00
RZEPAK Średnia cena zł/t: 3 241,80 MIN - MAX: 3 000,00 - 3 510,00	KUKURYDZA Średnia cena zł/t: 1 020,83 MIN - MAX: 930,00 - 1 170,00	MLEKO Średnia cena zł/l: 1,82 MIN - MAX: 1,59 – 2,02	ŻYWIEC WIEPRZOWY Średnia cena zł/kg: 3,91 MIN - MAX: 3,30 – 4,50
MATF Pszenica 265,50 €/t	MATF Kukurydza 251,75 €/t		

Symptomy ożywienia popytu na zboża. Rolnicy oferują na sprzedaż bardzo małą ilość ziarna

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.01.2022 |



- W I połowie tygodnia, ceny ziarna na rynku krajowym wzrosły. Wyraźnawyżka cen zbóż, w tym głównie pszenicy na MATIFie, przełożyła się na umocnienie cen zbóż oferowanych z dostawą do portów i w ślad za tym wyższe ceny oferowane przez krajowych przetwórców. Niemniej jednak, w II połowie tygodnia notowano spadki cen, w związku z osłabieniem cen na szerszym rynku. Głównym czynnikiem wpływającym na ceny zbóż jest napięta sytuacja geopolityczna pomiędzy Rosją i Ukrainą i obawy o ewentualne zakłócenia w eksporcie pszenicy i kukurydzy z tych krajów – komentuje aktualną sytuację rynkową Izba Zbożowo-Paszowa. [Czytaj dalej...](#)

Zerowy VAT również na materiał siewny wybranych gatunków roślin?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 31.01.2022 | fot. A. Kobus



Takie informacje dostaliśmy z tzw. terenu. O tym, że zostaje zniesiona stawka VAT na pół roku, na nawozy, słyszał już chyba każdy rolnik. Z czasem okazało się, że dotyczy ona też m.in. środków ochrony roślin i zbóż. Teraz okazuje się, że również materiału siewnego. Ale mimo iż będzie ona obowiązywać od jutra tj. 1 lutego, tzw. branża, mało o tym wie. [Czytaj dalej...](#)

Struganie wytrycha do państwowej ziemi

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 31.01.2022 | Fot. Nadesłane



Przewodniczący Solidarności RI na Opolszczyźnie ostro krytykuje działania zarządu Izby Rolniczej w Opolu, w kwestii zagospodarowania ziemi po Top Farms Głubczyce.

Tomasz Ognisty, przewodniczący „Solidarności” RI w woj. opolskim i szef Izby Rolniczej Powiatu Głubczyckiego, bardzo krytycznie odnosi się do publicznych wystąpień i działań Izby Rolniczej w Opolu, dotyczących problemu zagospodarowania ziemi dzierżawionej przez spółkę Top Farms, która w grudniu 2023r. ma wrócić do zasobów Skarbu Państwa. W opinii związkowca, zarząd izby nie reprezentuje już interesów rolników.

[Czytaj dalej...](#)

Czy ceny kontraktowe pszenicy w 2022 zrekompensują wysokie ceny nawozów?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Radek Nowicki | 01.02.2022 |



Na rynku firmy skupujące płody rolne nieśmiało wychodzą z propozycjami cenowymi za zboża pochodzące z przyszłych zbiorów. Sprawdzamy, w jakiej relacji pozostają do aktualnie panujących cen za nawozy oraz porównujemy do sytuacji z 2020 roku.

W ostatnich miesiącach ruchy na rynku nawozów i płodów rolnych to prawdziwy rollercoaster. Ceny pszenicy ulegały licznym wahaniom, ale pozostają stosunkowo wysokie, niestety ceny nawozów rosły jeszcze szybciej. Najnowsze cenniki największego polskiego dystrybutora nawozów przyniosły kolejne podwyżki. [Czytaj dalej...](#)

Polska ma najtańsze nawozy w Europie? Tak twierdzi prezes Zakładów Chemicznych Police

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 01.02.2022 |

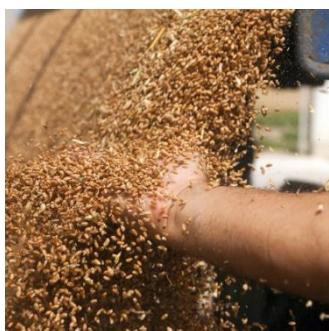


Według prezesa Zakładów Chemicznych w Policach, ceny nawozów w Polsce są niższe do tych obserwowanych w innych krajach. Według niego to zasługa obniżenia stawki VAT na te towary. Jednocześnie szef Zakładów uważa, że ceny nawozów będą nadal wzrastać.

Jak przypomina Radio Szczecin, "ceny nawozów w ostatnich miesiącach podskoczyły o kilkaset procent na skutek wyższych cen surowców do produkcji - przede wszystkim gazu". [Czytaj dalej...](#)

Izba Zbożowo-Paszowa: umiarkowana podaż zbóż, ziarno nadal drogie

Farmer.pl | Autor: PAP | 01.02.2022 | Fot. Shutterstock



Podaż ziarna na krajowym rynku jest umiarkowana przy wzroście zainteresowania jego zakupem ze strony przetwórców - informuje Izba Zbożowo-Paszowa. Ceny zbóż są nadal wysokie. Pszenica konsumpcyjna kosztuje od 1250 do 1350 zł za tonę, tj. o ok. 40 proc. więcej niż przed rokiem.

"Na krajowym rynku notuje się symptomy wzrostu popytu na zboża ze strony przetwórców. (...) zboża do sprzedaży oferują głównie firmy handlowe, bardzo mało ziarna do sprzedaży oferują natomiast rolnicy. [Czytaj dalej...](#)

Raciborscy rolnicy też walczą o ziemię

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 01.02.2022 | fot. Archiwum pryw.



Założyli komitet, by upomnieć się o państwowe grunty dzierżawione przez prywatną spółkę, która nie dokonała ustawowych wyłączeń. Boją się, że znów zostaną pominięci.

Rolnicy z powiatu raciborskiego na Śląsku już w czerwcu 2021 roku założyli Komitet „Państwowa Ziemia dla Rolników 2023”, by walczyć o możliwość wydzierżawienia państwowych gruntów, które od lat 90. użytkuje prywatna spółka „Agromax”. Firma nie dokonała ustawowych wyłączeń zgodnie z ustawą z 2011 r., w związku z czym jej umowa dzierżawy wygaśnie w połowie przyszłego roku. [Czytaj dalej...](#)

Ile gruntów KOWR sprzedał, a ile wydzierżawił w 2021 r.?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 30.01.2022 | Fot. A.Kozłowska



KOWR podpisał w ubiegłym roku ponad ponad 8 000 umów dotyczących gruntów. Ile ziemi skarbu państwa sprzedano, a ile wydzierżawiono?

W 2021 roku przeprowadzono ponad 26 tys. przetargów dotyczących gruntów Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, z tego 21 tys. przetargów na sprzedaż i 5 tys. przetargów na dzierżawę - wynika z najnowszych danych KOWR.

Ośrodek organizuje przetargi ograniczone dedykowane dla rolników indywidualnych zamierzających powiększyć gospodarstwa rodzinne. [Czytaj dalej...](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: huśtawka w notowaniach pszenicy

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 02.02.2022 |



Dzisiaj na rynku skupu zbóż widoczna jest niewielka korekta cen w dół. Największe zmiany dotknęły pszenicę, co jest skutkiem huśtawki w notowaniach tego ziarna na giełdach światowych. Znaczący wzrost średniej stawki skupu zaliczył rzepak, który od poniedziałku podrożał o nieco ponad 30 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 02.02.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco: [Czytaj dalej...](#)

Polska trzecim producentem kukurydzy w UE. Najwięcej uprawia się w Wielkopolsce

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.02.2022 |



W 2021 r. Polska stała się trzecim producentem kukurydzy w Unii Europejskiej, po Francji i Rumunii, z 11% udziałem w unijnej produkcji. Najwięcej kukurydzy uprawia się w województwach: wielkopolskim, kujawsko-pomorskim, mazowieckim i dolnośląskim. [Czytaj dalej...](#)

Spór o transport nawozów coraz ostrzejszy

Agropolska.pl | Autor : PAP, (EM) | 02.02.2022 | Fot. ITD.



Reakcja władz Białorusi będzie ostra, odpowiemy symetrycznie - oświadczył Raman Hałouczenka, premier Białorusi zapowiadając odpowiedź Mińska na obowiązujący od 1 lutego zakaz tranzytu białoruskich nawozów potasowych przez Litwę.

- Kroki podjęte w odpowiedzi będą ostre. Decyzja już zapadła, dotyczy ona transportu kolejowego z terytorium Litwy. Proponowaliśmy litewskim partnerom dialog w tej sprawie, drzwi nigdy nie są zamknięte - powiedział szef rządu. [Czytaj dalej...](#)

Szmulewicz: Nie można dyskryminować większych gospodarstw

Farmer.pl | Autor: Bartosz Wojtaszczyk | 02.02.2022 | Fot. PTWP



Podczas styczniowej debaty w Senacie "Zielony Ład - szanse i zagrożenia dla polskiego rolnictwa" Wiktor Szmulewicz, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych, zwracał uwagę między innymi na konieczność dopracowania definicji „aktywnego rolnika” i niesprawiedliwe traktowanie większych gospodarstw.

– Cały czas słyszymy przekaz, że należy wspierać małe gospodarstwa najpierw do 30, teraz do 50 hektarów. A to właśnie w tej grupie jest najwięcej osób, które tak naprawdę rolnikami nie są. [Czytaj dalej...](#)

Czy Rada Europejska torpeduje transparentność stosowania środków ochrony roślin?

Farmer.pl | Autor: Hanna Jarosławska | 02.02.2022 | Fot. shutterstock



Dzisiaj w formule on-line odbyła się konferencja prasowa zatytułowana "Pestycydy w rolnictwie. Jak Rada Europejska torpeduje transparentność ich stosowania?". W trakcie spotkania przedstawiono wyniki analizy dotyczącej reformy danych odnośnie stosowania pestycydów. Jak powszechnie wiadomo, zmniejszenie stosowania pestycydów o 50% do 2030 roku to jeden z kluczowych celów Europejskiego Zielonego Ładu, jednak do dziś nie zostały zebrane dokładne dane na temat tego, które z substancji czynnych zawartych w środkach ochrony roślin są stosowane w produkcji roślinnej w krajach członkowskich. [Czytaj dalej...](#)

Nie ma zgody na 140 mln zł dopłat do nawozów, będzie na 3 mld zł? To zależy od KE

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 01.02.2022 | Fot. JŚS



Nie ma zgody Sejmu na dopłaty dla rolników na zakup nawozów, z kwotą dotacji i subwencji 140 mln zł. Pomocy nie będzie. Jednak, jak mówi wicepremier czekamy na decyzję Komisji Europejskiej ws. zgody na takie działania z budżetu krajowego. Jednocześnie szacuje, że kwota pomocy mogłaby sięgnąć 3 mld zł. Czy to się uda, skoro mniejsze wsparcie zostało odrzucone przez Sejm? [Czytaj dalej...](#)

Rolnicy po rozmowach z ministrem: Udajemy, że się cieszymy

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 03.02.2022 |



- Mamy porozumienie z ministrem ws. suszy. Propozycje, które zostały złożone zostały zaakceptowane i od 50 do 60 proc. strat będzie objęte pomocą w wysokości 500 zł/ha, a powyżej 60% będzie to 1000 zł/ha. W przypadku braku ubezpieczeń będzie to połowa tych kwot – mówi Emil Mieczaj z zachodniopomorskiej Solidarności, której przedstawiciele spotkali się dzisiaj w Barzkowicach z ministrem rolnictwa, Henrykiem Kowalczykiem. - Jest to wymęczone. Pora zamknąć zeszły rok i pomyśleć o tym co będziemy robić dalej. [Czytaj dalej...](#)

Mała podaż na rynku surowców rolnych. Co na świecie?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 04.02.2022 | fot. M. Tyszka



W naszych rodzimych skupach rolnicy nadal wstrzymują się ze sprzedażą. Podaż jest niska. A ceny? Jak poniżej w artykule. Co się dzieje na świecie?

Sprawdzamy dla Państwa, jak zagraniczna prasa ocenia obecnie rynek surowców rolnych. Oczywiście jak zwykle to pogoda rozdaje karty. Widać to zwłaszcza po rynku soi i tego co dzieje się z prognozami zbiorów tego gatunku w Ameryce Południowej. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Symptomy ożywienia popytu na zboża. Rolnicy oferują na sprzedaż bardzo małą ilość ziarna

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.01.2022 |



- W I połowie tygodnia, ceny ziarna na rynku krajowym wzrosły. Wyrażna wyżka cen zbóż, w tym głównie pszenicy na MATIFie, przełożyła się na umocnienie cen zbóż oferowanych z dostawą do portów i w ślad za tym wyższe ceny oferowane przez krajowych przetwórców. Niemniej jednak, w II połowie tygodnia notowano spadki cen, w związku z osłabieniem cen na szerszym rynku. Głównym czynnikiem wpływającym na ceny zbóż jest napięta sytuacja geopolityczna pomiędzy Rosją i Ukrainą i obawy o ewentualne zakłócenia w eksporcie pszenicy i kukurydzy z tych krajów – komentuje aktualną sytuację rynkową Izba Zbożowo-Paszowa.

Na krajowym rynku notuje się symptomy wzrostu popytu na zboża ze strony przetwórców. Podaż ziarna jest obecnie umiarkowana. Zboża do sprzedaży oferują głównie firmy handlowe. Bardzo mało ziarna do sprzedaży oferują natomiast rolnicy. Doniesienia o możliwym konflikcie zbrojnym pomiędzy Rosją i Ukrainą dodatkowo zniechęcają rolników do sprzedaży zbóż. Oceniamy, iż na półmetku sezonu zapasy ziarna w kraju są bardzo duże, szczególnie w odniesieniu do pszenicy i kukurydzy.

W połowie tygodnia, ceny ziarna na rynku krajowym oferowane przez przetwórców i firmy handlowe z dostawą kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna - 1250-1350 PLN/t,
- pszenica paszowa – 1230-1340 PLN/t,
- żyto konsumpcyjne - 1020-1130 PLN/t
- żyto paszowe - 1000-1100 PLN/t,
- pszenżyto - 1100-1200 PLN/t,
- jęczmień paszowy - 1120-1200 PLN/t,
- owies paszowy - 900-1000 PLN/t,
- kukurydza - 1050-1140 PLN/t,
- rzepak - 3150-3350 PLN/t.

Wzrośnie eksport kukurydzy

W styczniu br., eksport pszenicy drogą morską będzie jednym z najniższych od początku bieżącego sezonu i jedynie nieznacznie przekroczy 100 tys. ton. Niewielki będzie także eksport kukurydzy, poniżej 50 tys. ton. Jeszcze słabiej w kontekście eksportu pszenicy zapowiada się także luty br. Należy się natomiast spodziewać wzrostu eksportu kukurydzy w lutym br., w reakcji na obawy importerów o zakupy ukraińskiego ziarna. Obecnie w portach trwają jedynie załadunki pojedynczych, mniejszych statków kukurydzą oraz pszenicą w ramach realizacji wcześniejszych kontraktów.

W końcu tygodnia, ceny zbóż oferowane przez eksporterów z dostawą do portów kształtują się następująco:

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/250) – 1330-1350 PLN/t (dostawa G/G, I-II),
- żyto paszowe – 1015-1020 PLN/t (dostawa Gdańsk, I-II),

- pszenżyto – 1130 PLN/t (dostawa GG, I-II),
- kukurydza – 1130-1145 PLN/t (dostawa G/G, I-II).

Eksport zbóż na kołach na rynek niemiecki jest spowolniony i dotyczy głównie realizacji wcześniej zawartych kontraktów. Mało konkurencyjne ceny oferowane z dostawą do wschodnich landów czynią eksport nieopłacalnym.

Analiza opracowana przez Sparks Polska i Izbę Zbożowo-Paszową

[Zamknij >](#)

Zerowy VAT również na materiał siewny wybranych gatunków roślin?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 31.01.2022 | fot. A. Kobus



Takie informacje dostaliśmy z tzw. terenu. O tym, że zostaje zniesiona stawka VAT na pół roku, na nawozy, słyszał już chyba każdy rolnik. Z czasem okazało się, że dotyczy ona też m.in. środków ochrony roślin i zbóż. Teraz okazuje się, że również materiału siewnego. Ale mimo iż będzie ona obowiązywać od jutra tj. 1 lutego, tzw. branża, mało o tym wie.

Czy to prawda, dopytaliśmy w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi?

- Uprzejmie informuję, że jeżeli jest to obecnie produkt zakwalifikowany do CN 10 i zgodnie z załącznikiem nr 10 do ustawy o podatku VAT i aktualnie obowiązuje na ten produkt 5 proc. stawka podatku VAT, to od 1 lutego br. do końca lipca br. sprzedaż będzie ze stawką 0% VAT. Natomiast, jeżeli są to produkty sklasyfikowane w CN ex 12 to z 0 proc. stawką VAT mogą być sprzedawane wyłącznie towary przeznaczone do spożycia przez ludzi – poinformowała nas Małgorzata Książyk, dyrektor Departamentu Informacji i Komunikacji w resorcie rolnictwa.

Wcześniej pytaliśmy też o to czy 0 proc. VAT będzie dotyczyła nawozów nalistnych. - Jeżeli nawozy te były klasyfikowane do stawki 8% to dotyczy ich stawka 0% VAT – powiedziała nam Książyk. A także chcieliśmy się upewnić, czy po informacjach odnośnie 0 proc. VAT na zboża, temat ten obowiązuje również rzepak (bo takie opinie krążyły wśród rolników). - Rzekap pozostaje na niezmienionym poziomie – 8 proc. – poinformował farmer.pl Dariusz Mamiński, radca z Wydziału Prasowego MRiRW.

Materiał siewny też z 0 VAT-em?

Wracając jednak do materiału siewnego to nadal w tej kwestii zbyt wiele nie wiadomo. Szczegółów nie zna Polska Izba Nasienna, a co dopiero rolnicy i firmy sprzedające, które te zasady mają wprowadzać w życie.

Mimo iż przepisy mają obowiązywać od 1 lutego 2022 r. to jeszcze 27 stycznia 2022 r. PIN wysłało zapytanie do Ministerstwa Finansów o wyjaśnienia i konkretne wytyczne w tej sprawie. Poniżej publikujemy treść tego pisma podpisanego przez Leszka Chmielnickiego, prezesa Polskiej Izby Nasiennej.

„W imieniu członków Polskiej Izby Nasiennej, w związku z toczącym się procesem legislacyjnym w Parlamencie RP nad projektem ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług zwracam się z uprzejmą prośbą o informację/potwierdzenie w następującej sprawie:

Projektowana ustawa wprowadza zmiany w stawkach VAT z 5 % na 0 % m.in. dla towarów spożywczych wymienionych w poz. 1-18 załącznika nr 10 do ustawy, który dotyczy m.in. nasion.

Np.:

Pkt 5 (CN 07) – Warzywa oraz niektóre korzenie i bulwy, jadalne w tym sadzeniaki

Pkt 7 (CN 10) – Zboża

Pkt 9 (CN ex12) – Nasiona i owoce oleiste; ziarna, nasiona i owoce różne; rośliny przemysłowe lub lecznicze; sroma i pasza – wyłączenie towary przeznaczone do spożycia przez ludzi.

Jak widać powyżej, nomenklatura scalona (CN) nie we wszystkich pozycjach rozróżnia nasiona przeznaczone do spożycia i nieprzeznaczone do spożycia (czyli np. materiał siewny). Jest to jednak podstawa do określania stawki VAT dla materiału siewnego niektórych gatunków roślin, pomimo że określone są jako „towary spożywcze”

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Struganie wytrycha do państwowej ziemi

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 31.01.2022 | Fot. Nadesłane



Przewodniczący Solidarności RI na Opolszczyźnie ostro krytykuje działania zarządu Izby Rolniczej w Opolu, w kwestii zagospodarowania ziemi po Top Farms Głubczyce.

Tomasz Ognisty, przewodniczący „Solidarności” RI w woj. opolskim i szef Izby Rolniczej Powiatu Głubczyckiego, bardzo krytycznie odnosi się do publicznych wystąpień i działań Izby Rolniczej w Opolu, dotyczących problemu zagospodarowania ziemi dzierżawionej przez spółkę Top Farms, która w grudniu 2023r. ma wrócić do zasobów Skarbu Państwa. W opinii związkowca, zarząd izby nie reprezentuje już interesów rolników.

Farmer: Czy styczniowy protest w Głubczycach był potrzebny? Nie lepiej było zasiąść do stołu rozmów w starostwie?

Tomasz Ognisty: Wbrew temu co głosi w mediach i publikuje na stronie internetowej prezes Izby Rolniczej w Opolu, ten protest był konieczny i uzasadniony. Mówiąc, że izba nie zaprosiła rolników do rozmów i chce decydować za ich plecami, nie miałem na myśli „Solidarności”. Marek Froelich nie zaprosił nawet kilku delegatów z powiatowej izby w Głubczycach, a o losach gruntów z Top Farms mieli decydować działacze organizacji, z których żadna nie ma struktur w naszym powiecie. „Solidarność” miała tam jedynie „uwiarygodnić” podejmowane decyzje, bo zrzesza i reprezentuje rolników od lat walczących o ziemię dla gospodarstw rodzinnych. Na takie instrumentalne traktowanie się nie godzimy.

Farmer: Braliście jednak udział w opracowaniu listu intencyjnego ws. zagospodarowania ziemi z Top Farms.

Tomasz Ognisty: Tekst, o którym mowa nosił pierwotnie tytuł „porozumienie” i został przekazany izbie z Top Farms. Izba dokonała jedynie kosmetycznej zmiany. Nie było w nim mowy ani o powierzchni gruntów, jaka ma być wydzielona dla rolników, ani tym bardziej o ośrodkach produkcji rolniczej.

Nie podpisaliśmy się pod tym, bo chcieliśmy najpierw skonsultować sprawę z centralą. Izba tymczasem nie czekając na nasz podpis powiadomiła media już 30 grudnia, że doszło do porozumienia w sprawie ziemi dzierżawionej przez Top Farms. A 3 stycznia informację o zawarciu porozumienia przekazano do Dyrektora Generalnego KOWR w Warszawie. My takiego porozumienia nie zawieraliśmy. Uważam, że zarząd izby zagrał nieczysto, usiłując postawić nas przed faktem dokonanym.

Farmer: Na czym polega różnica zdań? Wszystkie strony przecież zgadzają się na rozdysponowanie kilku tysięcy hektarów wśród rolników, co ma zaspokoić popyt.

Tomasz Ognisty: To wcale nie jest oczywiste. Choć prezes izby rolniczej twierdzi, że gruntami po Top Farms zainteresowanych jest 130 rolników, na listach jest ich już ponad 200. Jakiś czas temu KOWR poprosił lokalne samorządy o wysondowanie popytu na grunty rolne w swoich gminach. Ja zapytałem o te szacunki i dowiedziałem się, że w gminach gdzie leżą grunty Top Farms zgłoszono zapotrzebowanie na kilkanaście tysięcy hektarów. Nie wiem więc, na jakiej podstawie prezes izby rolniczej twierdzi, że rolnicy indywidualni nie będą w stanie zagospodarować ziemi po Top Farms.

Uważamy, że cała dzierżawiona przez Top Farms ziemia wrócić powinna do Skarbu Państwa. To postulat, przy którym nie ustąpimy. Grunty nierozdysponowane wśród gospodarstw rodzinnych oraz pracowników spółki Top Farms może przejąć Kombinat Kietrz. Taką koncepcję zagospodarowania gruntów opracowaliśmy i uwzględniliśmy w niej potrzeby urbanistyczne gmin. Władze zainteresowanych gmin takie rozwiązanie zaakceptowały.

Farmer: Izba Rolnicza w Opolu i Porozumienie Rolników Opolszczyzny sugerują, by umożliwić spółce dalszą dzierżawę części gruntów i nieruchomości, dopuszczając do tworzenia ośrodków produkcji rolniczej.

Tomasz Ognisty: Ośrodki produkcji rolnej to „wytrych” w ustawie z 2018 r., jaki wywalczyli lobbyści reprezentujący wielkich dzierżawców. O stworzeniu ośrodka decyduje Minister Rolnictwa i dyrektor KOWR w przypadku, gdy wiadomo, że na nieruchomości nie znajdzie się chętnych. Taki ośrodek może mieć od 50 ha w górę – bez limitu. Taki

właśnie wytrych chce wystrugać i wręczyć Top Farms zarząd IR i PRO. My uważamy, że nie ma żadnych przesłanek, aby taki ośrodek tworzyć tutaj. Nie ma bowiem żadnych „niechcianych” gruntów czy budynków, jak twierdzi izba i PRO. Wystarczy mądrze podzielić nieruchomości, a z pewnością znajdzie się zainteresowany.

Poza tym, większość dzierżawionych przez Top Farms budynków świeci pustkami. Skoro spółka dotychczas nie potrafiła ich zagospodarować, to na jakiej podstawie mamy wierzyć, że zajmie się nimi przy kolejnej dzierżawie?

Farmer: W dyskusji o losach dzierżawy Top Farms przewija się wątek „zmarnowania potencjału” i bezrobocia czekającego pracowników.

Tomasz Ognisty: To nie rolnicy byliby winni bezrobociu pracowników, ale zarząd Top Farms, który odmówił ustawowych wyłączeń gruntów i skazał firmę i załogę na taki los. O tym w tej debacie jakby się zapomina. Konkretni ludzie te decyzje przed laty podjęli. Gdyby część areалу zgodnie z prawem oddano do zasobów państwa, spółka mogłaby dalej działać. Gdy rozmawiałem z pracownikami firmy okazało się, że większość nie miało pojęcia o ustawowych wyłączeniach i stanowisku firmy w tym zakresie. Uważali, że źli rolnicy chcą im zabrać pracę.

Dowiedzieliśmy się również, że w głubczyckiej spółce wcale nie jest zatrudnionych 250 a 150 pracowników. Obsługę obór stanowi najwyżej 60 pracowników fizycznych, jest też około 50 specjalistów. Reszta to administracja i zarząd. Większość prac na polach wykonują zewnątrzni podwykonawcy, a flota aut służbowych znacznie przewyższa liczbę traktorów. Jeśli – jak postuluje powiatowa „Solidarność” - część dzierżaw i nieruchomości przejąłby Kietrz, pracownikom nie stanie się żadna krzywda. Nie zostanie też zmarnowany pozostały majątek.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Czy ceny kontraktowe pszenicy w 2022 zrekompensują wysokie ceny nawozów?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Radek Nowicki | 01.02.2022 |



Na rynku firmy skupujące płody rolne nieśmiało wychodzą z propozycjami cenowymi za zboża pochodzące z przyszłych zbiorów. Sprawdzamy, w jakiej relacji pozostają do aktualnie panujących cen za nawozy oraz porównujemy do sytuacji z 2020 roku.

W ostatnich miesiącach ruchy na rynku nawozów i płodów rolnych to prawdziwy rollercoaster. Ceny pszenicy ulegały licznym wahaniom, ale pozostają stosunkowo wysokie, niestety ceny nawozów rosły jeszcze szybciej. Najnowsze cenniki największego polskiego dystrybutora nawozów przyniosły kolejne podwyżki. Wielu rolników zwleka z zakupem azotu na ostatnią chwilę, w nadziei, że na ostatniej prostej producenci i handlujący nawozami spuszczą z tonu. Nieubłaganie jednak zbliża się termin pierwszej aplikacji nawozów azotowych i niestety niewiele może się zmienić na lepsze w kwestii cen. O ile można jeden rok zaoszczędzić na nawożeniu fosforem i potasem bez natychmiastowej obniżki plonu, tak w przypadku nawożenia azotowego nie jest to możliwe i brak dostarczenia tego składnika przyniesie katastrofalne skutki.

Kontraktacja – szansa na zabezpieczenie przychodów?

W ostatnich dwóch sezonach, ze względu na brak stabilności giełdowej, zarówno kupujący i sprzedający niechętnie wiązali się daleko wybiegającymi kontraktami na dostarczenie ziarna. W normalnych okolicznościach umowy takie pozwalały zabezpieczyć pewność finansową gospodarstw. Oczywiście na kontraktach takich można zyskać lub stracić – nigdy nie wiadomo w styczniu jaka cena pszenicy będzie w sierpniu. Jednak strategia wielu dużych gospodarstw zakładała kontraktację pewnej ilości zboża, w konkretnej cenie, na sumę pokrycia stałych zobowiązań takich jak kredyty czy nawozy. Rozwiązanie to z jednej strony mogło obniżyć zysk ogólny, ale jeszcze niepewny w styczniu, z drugiej strony i co ważniejsze, chroniło rolnika przed niewypłacalnością w przypadku drastycznych spadków cen w żniwa.

W ostatnim czasie w dwóch większych firmach zajmujących się handlem zbożami pojawiła się oferta kontraktacji ziarna pszenicy z odbiorem po żniwach. Proponowana kwota to 1100 zł netto. Poniżej sprawdzimy jak ta suma ma się do kosztów ponoszonych na nawożenie pszenicy w tym roku oraz porównamy ją do cen skupu pszenicy i zakupu nawozów z ostatnim stabilnym sezonem, który miał miejsce w 2020 roku.

O ile więcej wydajemy na nawozy, i czy zrekompensuje to cena pszenicy?

Do obliczeń przyjmujemy plon pszenicy na średnim poziomie 6,0 t/ha. Całkowite nawożenie azotem na poziomie 180 kg/ha, fosforem 66 kg/ha, potasem 100 kg/ha i towarzyszącą siarką w użytych nawozach pokrywająca potrzeby pszenicy przy tym plonie.

Przy sprzedaży 6 ton pszenicy uzyskanych z 1 ha w 2020 roku otrzymać mogliśmy 4200 zł. Przy kontraktacji tegorocznych zbiorów i uzyskaniu takiego samego plonu uzyskamy 6600 zł. Przychody z tego tytułu sprzedaży ziarna mogą być większe w tym roku o 57% niż w 2020 r. Tymczasem na zaspokojenie potrzeb pszenicy w 2020 roku wydaliśmy blisko 1080 złotych i jest to mniej aż o 1410 złotych niż w bieżącym sezonie. Oznacza to wzrost kosztów nawożenia aż o 230% w ciągu dwóch lat. Obliczając, ile procent przychodu z sprzedaży pszenicy musimy przeznaczyć na jej nawożenie otrzymaliśmy dane, że koszt nawożenia pszenicy pochłonął 25,7% przychodu w 2020 r. a w tym roku wyniesie 37,7% jeśli zdecydujemy się ją sprzedać w cenie 1100 zł w żniwa.

Przychody z sprzedaży pszenicy w żniwa 2022 po cenie kontraktowej			Przychody z sprzedaży pszenicy w żniwa 2020				
Plon (t/ha)	Cena (zł/t)	Suma (zł/ha)	Plon (t/ha)	Cena (zł/t)	Suma (zł/ha)		
6	1100	6600	6	700	4200		
Koszty nawożenia w sezonie 2022			Koszty nawożenia w sezonie 2020				
Nawóz	Cena (zł/t)	Łączna dawka (kg/ha)	Koszt nawozu (zł/ha)	Nawóz	Cena (zł/t)	Łączna dawka (kg/ha)	Koszt nawozu (zł/ha)
Nawóz NPK 6-20-30	2800	330	924	Nawóz NPK 6-20-30	1650	330	544,5
Nawóz azotowy z siarką (I dawka)	2800	300	840	Nawóz azotowy z siarką I dawka	950	300	285
Saletra amonowa (II i III dawka)	2900	250	725	Saletra amonowa (II i III dawka)	1000	300	250
Sumaryczny koszt nawożenia 1 ha pszenicy w 2022 r.			2489 zł/ha	Sumaryczny koszt nawożenia 1 ha pszenicy w 2020 r.			1079,5 zł/ha
Procentowy udział kosztów nawożenia w przychodzie z pszenicy			37,7%	Procentowy udział kosztów nawożenia w przychodzie z pszenicy			25,7%
Nadwyżka pozostała po odjęciu kosztów nawożenia od przychodu ze sprzedaży ziarna				Nadwyżka pozostała po odjęciu kosztów nawożenia od przychodu ze sprzedaży ziarna			
4111 zł				3120,5 zł			

Nadwyżka większa niż w 2020 r

Pomimo znacznie wyższych podwyżek cen nawozów niż cen oferowanych w skupach zbóż, nadwyżka po odjęciu kosztów nawożenia w tym roku powinna być wyższa o około 990 zł/ha niż w 2020 roku. Oczywiście pamiętajmy, że koszt uprawy pszenicy to nie tylko nawożenie, ale także szereg innych kosztów, które również rosły. Na tym etapie powinniśmy policzyć, czy większy przychód ze sprzedaży ziarna pozwoli pokryć podwyżkę pozostałych wydatków i pracy własnej oraz czy warto wiązać się na taką cenę sprzedaży zboża.

[Zamknij >](#)

Polska ma najtańsze nawozy w Europie? Tak twierdzi prezes Zakładów Chemicznych Police

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 01.02.2022 |



Według prezesa Zakładów Chemicznych w Policach, ceny nawozów w Polsce są niższe do tych obserwowanych w innych krajach. Według niego to zasługa obniżenia stawki VAT na te towary. Jednocześnie szef Zakładów uważa, że ceny nawozów będą nadal wzrastać.

Jak przypomina Radio Szczecin, "ceny nawozów w ostatnich miesiącach podskoczyły o kilkaset procent na skutek wyższych cen surowców do produkcji - przede wszystkim gazu".

W audycji "Na Szczecińskiej Ziemi" Mariusz Grab – prezes Zakładów Chemicznych Police przyznał, że „nawozy są coraz droższe, ale stawki w Polsce nadal są niższe niż w innych krajach”. Jak stwierdził, to skutek wprowadzenia przez rząd zerowej stawki VAT na ten produkt.

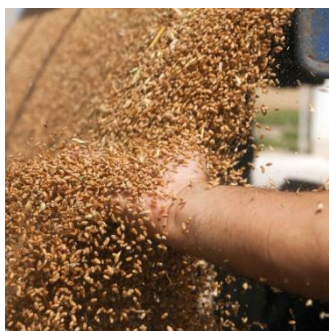
- Nawozy są w Polsce tańsze o 500-700 złotych na tonie. W kontekście samej obniżki VAT patrzyłbym na to jak na łańcuch: obniżka VAT w iluś elementach procesu produkcji żywności, aż do samego końca, czyli do konsumenta. Ma to być elementem osłonowym galopującej inflacji - ocenił na antenie szczecińskiej rozgłośni Mariusz Grab. Prezes podkreślił jednak, że jego zdaniem ceny nadal będą rosły.

Źródło: Radio Szczecin

[Zamknij >](#)

Izba Zbożowo-Paszowa: umiarkowana podaż zbóż, ziarno nadal drogie

Farmer.pl | Autor: PAP | 01.02.2022 | Fot. Shutterstock



Podaż ziarna na krajowym rynku jest umiarkowana przy wzroście zainteresowania jego zakupem ze strony przetwórców - informuje Izba Zbożowo-Paszowa. Ceny zbóż są nadal wysokie. Pszenica konsumpcyjna kosztuje od 1250 do 1350 zł za tonę, tj. o ok. 40 proc. więcej niż przed rokiem.

"Na krajowym rynku notuje się symptomy wzrostu popytu na zboża ze strony przetwórców. (...) zboża do sprzedaży oferują głównie firmy handlowe, bardzo mało ziarna do sprzedaży oferują natomiast rolnicy. Doniesienia o możliwym konflikcie zbrojnym pomiędzy Rosją i Ukrainą dodatkowo zniechęcają rolników do sprzedaży

zboż" - czytamy w biuletynie Izby.

Eksperti Izby oceniają, że na półmetku sezonu "zapasy ziarna w kraju są bardzo duże, szczególnie w odniesieniu do pszenicy i kukurydzy".

Jak informuje KOWR, powołując się na dane GUS, podaż zbóż do skupu w grudniu 2021 r. w zwiększyła się. Producenci dostarczyli do skupu blisko 452 tys. ton zbóż podstawowych z mieszankami, o 4 proc. więcej niż miesiąc wcześniej, ale o 31 proc. mniej niż przed rokiem. W strukturze skupu pszenica stanowiła 72 proc. (327 tys. ton), jęczmień - 8 proc. (38 tys. ton), a żyto - 7,5 proc. (34 tys. ton).

Ogółem w okresie od lipca do grudnia 2021 r. skupiono około 4,6 mln ton zbóż podstawowych z mieszankami, o 18 proc. mniej niż w tym samym okresie sezonu 2020/2021. Skup pszenicy, w odniesieniu do porównywalnego okresu sezonu 2020/2021, zmniejszył się o 16 proc.

KOWR wskazuje, że zakończenie zbiorów kukurydzy przyczyniło się do zmniejszenia podaży tego ziarna. W grudniu 2021 r. producenci dostarczyli do skupu 258 tys. ton kukurydzy, o 71 proc. mniej niż miesiąc wcześniej i o 16 proc. mniej niż przed rokiem. W drugim półroczu ub.r. skupiono blisko 2,1 mln ton tego zboża, o 14 proc. więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku gospodarczego.

Na rynku krajowym w trzecim tygodniu stycznia br. według danych Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej MRiRW za pszenicę konsumpcyjną płacono średnio 1 291 zł/t, o 1 proc. mniej niż w poprzednim tygodniu. Jednocześnie cena tego ziarna była o 2 proc. niższa niż miesiąc wcześniej, ale o 41 proc. wyższa niż przed rokiem. Przeciętna cena żyta konsumpcyjnego wyniosła 1 124 zł/t tj. o 77 proc. więcej niż rok wcześniej. Średnia cena zakupu jęczmienia paszowego ukształtowała się na poziomie 1 137 zł/t, o 56 proc. wyższym niż w porównywalnym okresie 2021 r...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Raciborscy rolnicy też walczą o ziemię

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 01.02.2022 | fot. Archiwum pryw.



Założyli komitet, by upomnieć się o państwowe grunty dzierżawione przez prywatną spółkę, która nie dokonała ustawowych wyłączeń. Boją się, że znów zostaną pominięci.

Rolnicy z powiatu raciborskiego na Śląsku już w czerwcu 2021 roku założyli Komitet „Państwowa Ziemia dla Rolników 2023”, by walczyć o możliwość wydzierżawienia państwowych gruntów, które od lat 90. użytkuje prywatna spółka „Agromax”. Firma nie dokonała ustawowych wyłączeń zgodnie z ustawą z 2011 r., w związku z czym jej umowa dzierżawy wygaśnie w połowie przyszłego roku.

Komitet skupia ponad 120 rodzin rolniczych, które chcą rozwijać swoje gospodarstwa.

Głośno domagają się swoich praw, bo jak mówią – kiedyś zupełnie ich pominięto, podejmując decyzję o rozdysponowaniu gruntów po dawnym Kombinacie Racibórz. Stawką jest ponad 2300 hektarów ziemi rolnej w powiecie raciborskim.

18 stycznia br. 20-osobowa reprezentacja śląskich rolników wsparła protestujących przed Starostwem w Głubczycach. Na czele raciborskiego Komitetu stoi rolnik z gminy Krzyżanowice oraz radny powiatowy Łukasz Mura.

– Postanowiliśmy dołączyć do rolników w Głubczycach, bo łączą nas wspólne cele i problemy. Być może wkrótce sami również takiego wsparcia będziemy potrzebować - mówi Łukasz Mura. - Chcieliśmy również, by zauważono rolników z powiatu raciborskiego, bo mamy świadomość, że bez nagłośnienia naszych postulatów nie zostaniemy wysłuchani – dodaje. – Tak było w latach 90., kiedy podejmowano decyzję o przyszłości Kombinatu Racibórz. Ziemię oddano w dzierżawę prywatnej spółce, a potem jeszcze sprzedano jej część gruntów po cenach GUS – mówi przewodniczący komitetu. – Śląska Izba Rolnicza opiniowała tę decyzję, ale nie zareagowała. Rolnicy nie mieli pojęcia o zapadających decyzjach i nie dano im możliwości zakupu, ani dzierżawy – zaznacza.

–Obawialiśmy się, że teraz będzie podobnie i nie są to obawy nieuzasadnione – twierdzi nasz rozmówca. – 3 marca 2021 r. powiatowa izba zorganizowała spotkanie, dotyczące przyszłości państwowych gruntów, które spółka winna opuścić. Zaproszono na nie przedstawicieli firmy, ale nie zainteresowanych rolników z powiatu raciborskiego. Niepokoi też fakt, że rolników, którzy domagają się jedynie egzekwowania prawa, przedstawia się jako krzykaczy, którzy ostrzą zęby na państwową ziemię i chcą żerować na nieszczęściu pracowników spółki – wyjaśnia nasz rozmówca. – Obawy wzbudzają wypowiedzi niektórych wójtów i właścicieli samej spółki – dodaje.

Jak argumentują zrzeszeni w komitecie rolnicy, możliwość wydzierżawienia gruntów po dawnym Kombinacie Racibórz to dziś dla nich jedyna szansa na powiększenie gospodarstwa i rozwój.

– Większość zrzeszonych w naszym komitecie rolników to właściciele małych i średnich gospodarstw w przedziale 20-50 ha, tylko kilku dysponuje areałem na poziomie 100 ha – mówi Mura. – Nie domagamy się wiele. Uzgodniliśmy, że każdy weźmie maksymalnie tyle, ile obecnie obrabia – przekonuje...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ile gruntów KOWR sprzedał, a ile wydzierżawił w 2021 r.?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 30.01.2022 | Fot. A.Kozłowska



KOWR podpisał w ubiegłym roku ponad 8 000 umów dotyczących gruntów. Ile ziemi skarbu państwa sprzedano, a ile wydzierżawiono?

W 2021 roku przeprowadzono ponad 26 tys. przetargów dotyczących gruntów Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, z tego 21 tys. przetargów na sprzedaż i 5 tys. przetargów na dzierżawę - wynika z najnowszych danych KOWR.

Ośrodek organizuje przetargi ograniczone dedykowane dla rolników indywidualnych zamierzających powiększyć gospodarstwa rodzinne. Dzięki temu rolnicy mają możliwość skorzystania z oferty nieruchomości rolnych przeznaczonych głównie do dzierżawy na

warunkach określonych w ogłoszeniach przetargowych.

W okresie I – IX 2021 roku przeprowadzono ponad 3,5 tys. przetargów ograniczonych, z tego 1,3 tys. przetargów ograniczonych na sprzedaż i 2,2 tys. przetargów ograniczonych na dzierżawę – wszystkie dla rolników indywidualnych zamierzających powiększyć gospodarstwa rodzinne.

W sumie, w ubiegłym roku KOWR podpisał ponad 8 000 umów dotyczących gruntów.

Z tego:

Sprzedaż gruntów Zasobu WRSP

Jak wynika z danych KOWR, w 2021 roku sprzedano ponad 4,5 tys. ha gruntów z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, na podstawie ponad 5 tys. umów.

Średnia cena sprzedaży gruntów rolnych, uzyskana w okresie I – IX 2021 r. wyniosła 42,2 tys. zł za 1 ha.

Dzierżawa gruntów Zasobu WRSP

W tym samym roku wydzierżawiono ponad 34 tys. ha gruntów, na podstawie ponad 3 tys. umów dzierżawy.

Średni czynsz dzierżawny dla nowo zawartych umów dzierżaw gruntów rolnych, uzyskany w okresie I – IX 2021 r. wyniósł 14,1 dt pszenicy za 1 ha.

Nieodpłatne przekazywanie gruntów Zasobu WRSP

Jeśli chodzi o nieodpłatne przekazanie: w 2021 roku w ten sposób zagospodarowano ponad 3,7 tys. ha gruntów, w tym dla jednostek samorządu terytorialnego przekazano ponad 260 ha gruntów.

Aktualnie, w Zasobie Własności Rolnej Skarbu Państwa KOWR znajdują się nieruchomości o powierzchni 1,36 mln ha (co stanowi około 9% użytków rolnych w Polsce), w tym:

- 1,07 mln ha w dzierżawie (78% wszystkich gruntów Zasobu WRSP) na podstawie około 67 tys. umów oraz
- około 177 tys. ha pozostające do rozdysponowania (13%)...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: huśtawka w notowaniach pszenicy

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 02.02.2022 |



Dzisiaj na rynku skupu zbóż widoczna jest niewielka korekta cen w dół. Największe zmiany dotknęły pszenicę, co jest skutkiem huśtawki w notowaniach tego ziarna na giełdach światowych. Znaczący wzrost średniej stawki skupu zaliczył rzepak, który od poniedziałku podrożał o nieco ponad 30 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 02.02.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(02.02.2022)	(31.01.2022)
Pszenica konsumpcyjna	1200-1340 (1237,68)	1120-1350 (1245,36)
Żyto konsumpcyjne	900-1100 (1010,00)	900-1100 (1012,63)
Jęczmień konsumpcyjny	950-1380 (1045,36)	950-1380 (1045,36)
Pszenica paszowa	1070-1300 (1183,45)	1100-1330 (1192,07)
Żyto paszowe	900-1080 (959,38)	900-1080 (962,71)
Pszenżyto	970-1150 (1048,57)	980-1180 (1055,71)
Jęczmień paszowy	950-1160 (1023,85)	950-1160 (1028,65)
Rzepak	3000-3490 (3267,41)	3000-3430 (3236,80)
Kukurydza	930-1180 (1028,16)	930-1180 (1029,74)
Groch konsumpcyjny	1150-1660 (1368,50)	1150-1740 (1378,50)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

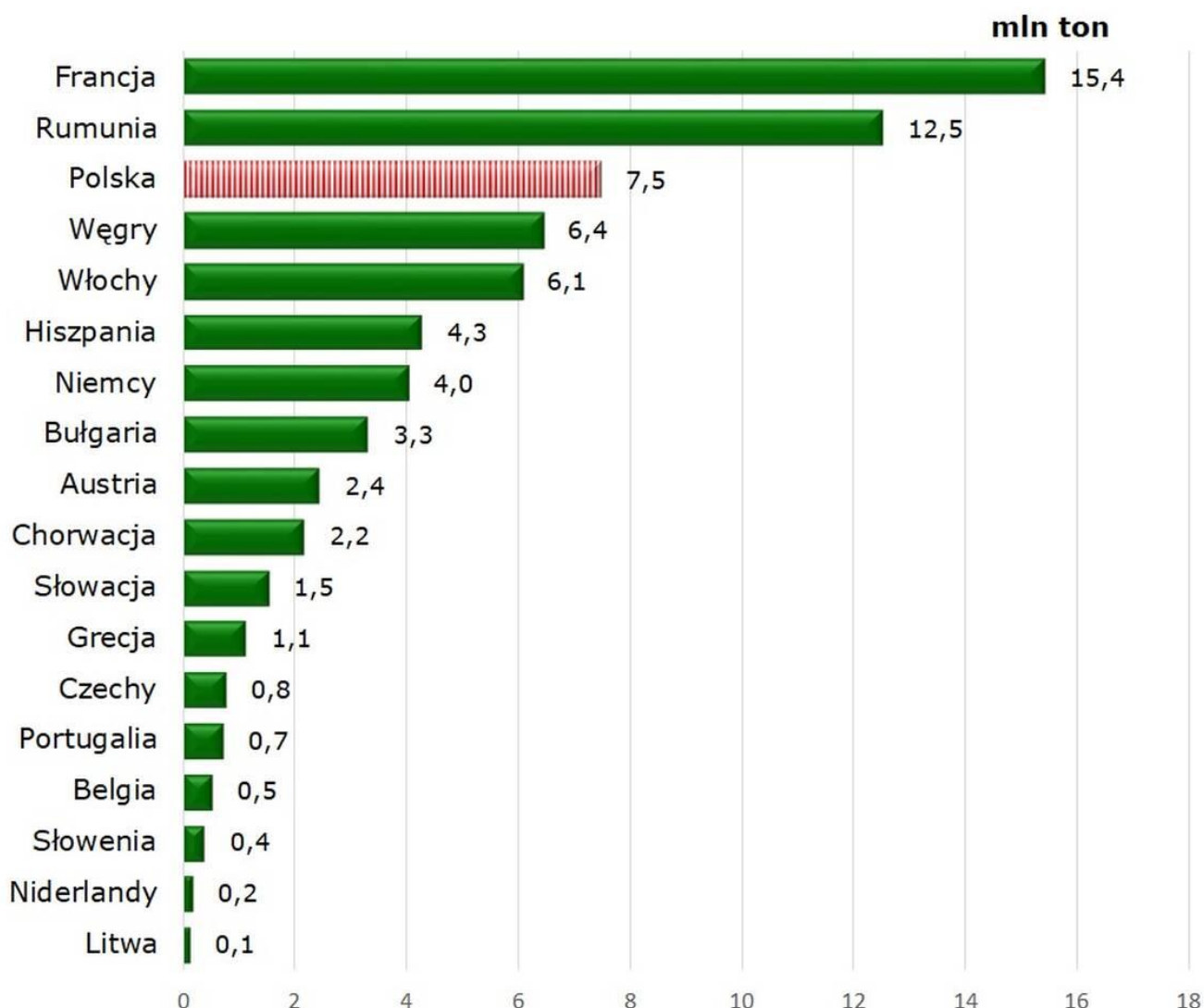
[Zamknij >](#)

Polska trzecim producentem kukurydzy w UE. Najwięcej uprawia się w Wielkopolsce

Cenrylnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.02.2022 |

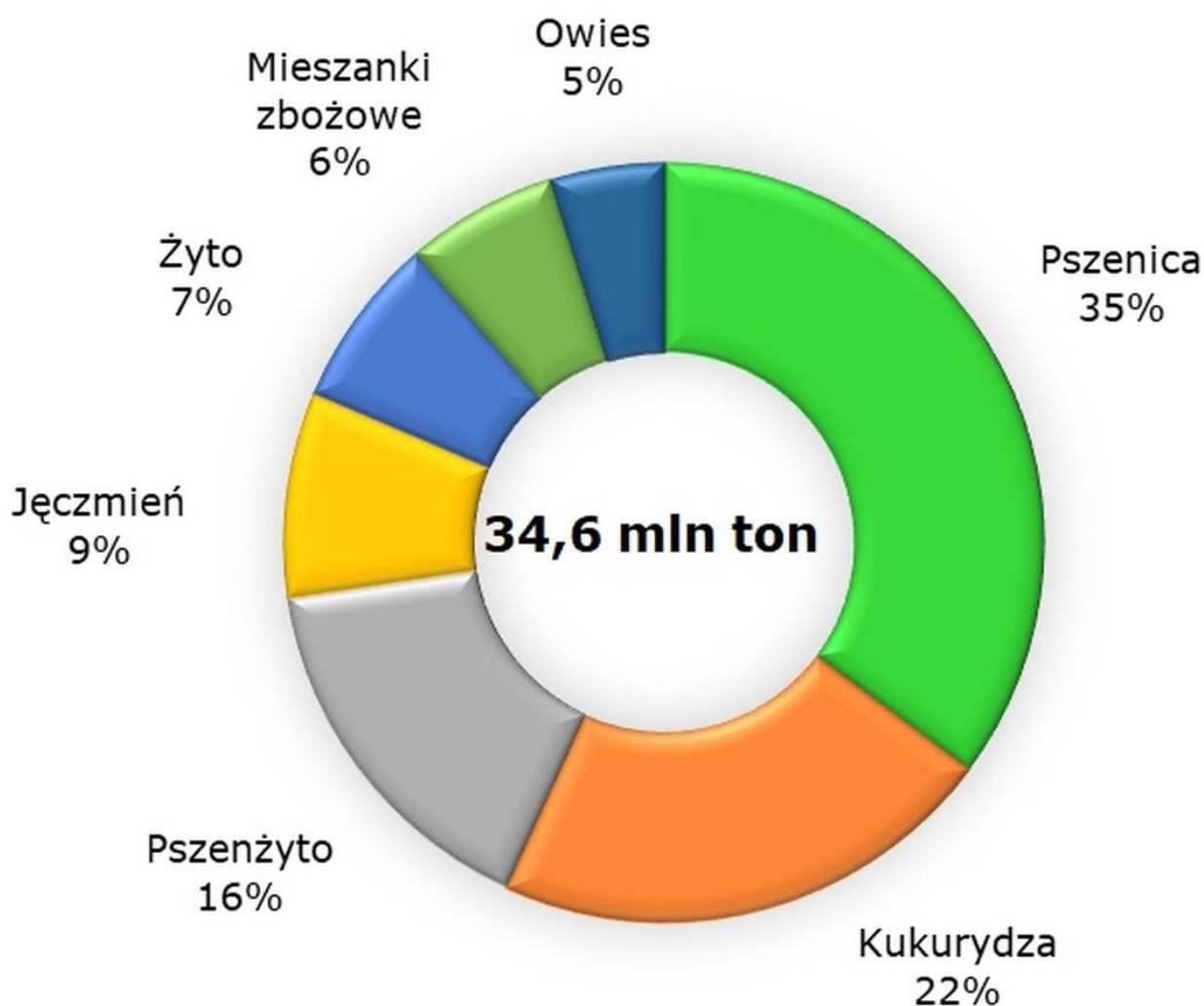


W 2021 r. Polska stała się trzecim producentem kukurydzy w Unii Europejskiej, po Francji i Rumunii, z 11% udziałem w unijnej produkcji. Najwięcej kukurydzy uprawia się w województwach: wielkopolskim, kujawsko-pomorskim, mazowieckim i dolnośląskim.



Źródło: opracowanie Biura Analiz i Strategii KOWR na podstawie danych KE, Crops Market Observatory oraz GUS, data odczytu 28.01.2022 r.

Polska zaliczana jest do grona największych producentów zbóż w Unii Europejskiej. Zajmujemy trzecie miejsce (po Francji i Niemczech) wśród krajów członkowskich pod względem uzyskiwanych zbiorów. Zbiory zbóż ogółem (łącznie z kukurydzą, prosem i gryką) w 2021 r. wyniosły 34,6 mln ton. GUS ocenił, że zbiory zbóż podstawowych (pszenica, żyto, jęczmień, owies i pszenżyto) z mieszankami (bez kukurydzy, prosa i gryki) ukształtowały się na poziomie 27 mln ton wobec 28,6 mln ton w 2020 r. Oprócz zbóż podstawowych z mieszankami zebrano także kukurydzę, która w strukturze zbiorów w 2021 r. stanowiła 22%.



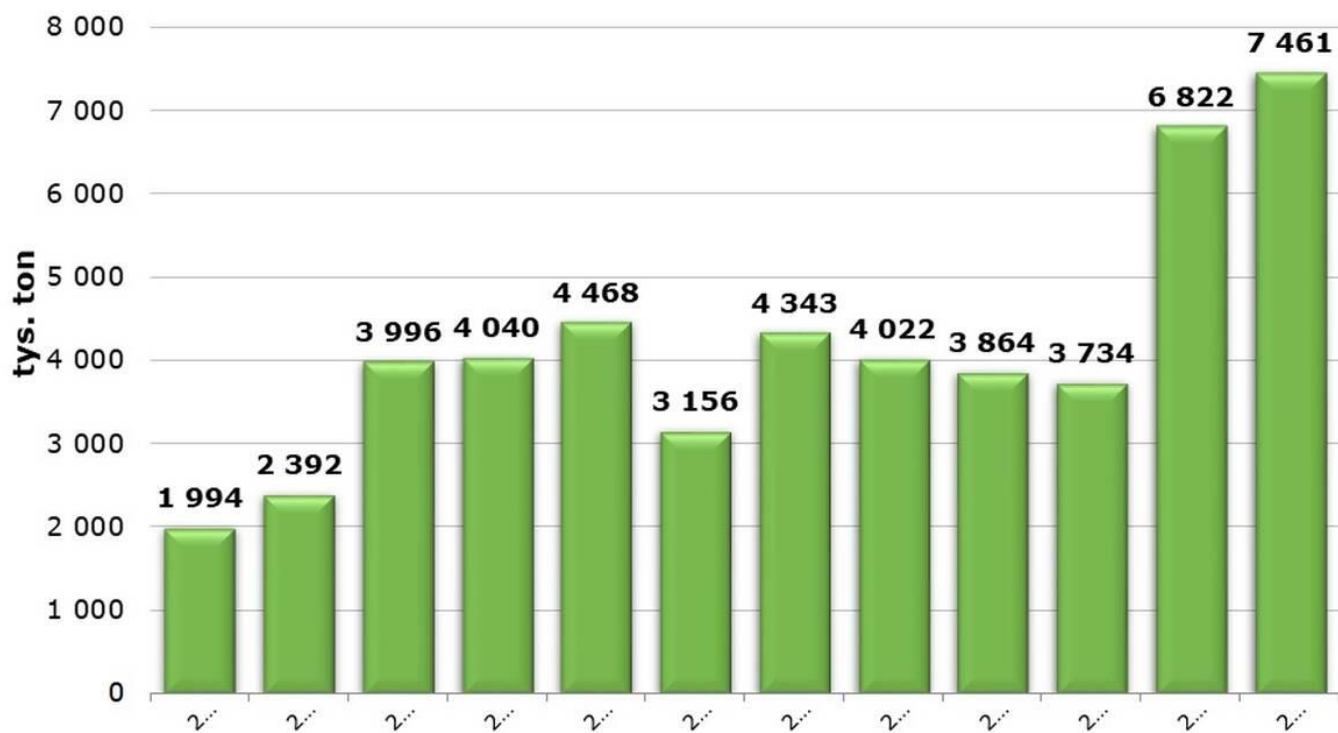
Źródło: opracowanie Biura Analiz i Strategii KOWR na podstawie danych GUS

W Polsce kukurydzę zaczęto uprawiać stosunkowo niedawno. Pod koniec lat 90. dwudziestego wieku powierzchnia zasiewów kukurydzy wynosiła około 100 tys. ha. Po akcesji Polski do UE odnotowano wzrost popularności uprawy kukurydzy, co związane było z wprowadzeniem do użytku wydajniejszych odmian dostosowanych do warunków klimatycznych panujących w naszym kraju.

Znaczący wzrost zbiorów

W Polsce w ostatnich siedmiu latach (2013–2019) powierzchnia uprawy i zbiory kukurydzy były znacząco większe niż w latach wcześniejszych. Przeciętna powierzchnia w tym okresie kształtowała się na poziomie 0,6–0,7 mln ha, a zbiory wynosiły około 4 mln ton. W 2020 r. powierzchnia uprawy kukurydzy na ziarno wzrosła do ponad 0,9 mln ha, co przy dobrych średnich plonach (72,1 dt/ha), umożliwiło zebranie 6,8 mln ton tego zboża. Najwięcej kukurydzy uprawia się w województwach: wielkopolskim (20% powierzchni zasiewów w 2020 r.), kujawsko-pomorskim (14%), mazowieckim (11%) i dolnośląskim (10%).

Według Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa kukurydzą (łącznie na kiszonkę i na ziarno) w 2021 r. obsiano 1,7 mln ha, o 21% więcej niż w 2020 r. Powierzchnia zasiewów kukurydzy na ziarno w 2021 r. (według GUS) wyniosła blisko 1 mln ha i była o 5,5% większa niż przed rokiem, co przełożyło się na znaczący wzrost zbiorów. GUS ocenił, że zbiory kukurydzy w 2021 r. były rekordowe, kształtując się na poziomie około 7,5 mln ton wobec 6,8 mln ton w 2020 r.



Źródło: KOWR

[Zamknij >](#)

Spór o transport nawozów coraz ostrzejszy

Agropolska.pl | Autor : PAP, (EM) | 02.02.2022 | Fot. ITD.



Reakcja władz Białorusi będzie ostra, odpowiemy symetrycznie - oświadczył Raman Hałouczenka, premier Białorusi zapowiadając odpowiedź Mińska na obowiązujący od 1 lutego zakaz tranzytu białoruskich nawozów potasowych przez Litwę.

- Kroki podjęte w odpowiedzi będą ostre. Decyzja już zapadła, dotyczy ona transportu kolejowego z terytorium Litwy. Proponowaliśmy litewskim partnerom dialog w tej sprawie, drzwi nigdy nie są zamknięte - powiedział szef rządu.

Dodał, że propozycja Mińska dotyczyła przeprowadzenia konsultacji prawnych i określenia dalszej współpracy.

Prezydent Alaksandr Łukaszenka zapowiedział wprowadzenie sankcji wobec Litwy w ciągu kilku dni, jeśli dojdzie do przerwania tranzytu.

W styczniu litewskie koleje poinformowały Biełaruśkalij, producenta nawozów potasowych, o wstrzymaniu tranzytu od 1 lutego. Wcześniej rząd w Wilnie uznał kontrakt przewoźnika z białoruskim koncernem za zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego. Biełaruśkalij znalazł się na liście białoruskich przedsiębiorstw, objętych zachodnimi sankcjami.

[Zamknij >](#)

Szmulewicz: Nie można dyskryminować większych gospodarstw

Farmer.pl | Autor: Bartosz Wojtaszczyk | 02.02.2022 | Fot. PTWP



Podczas styczniowej debaty w Senacie "Zielony Ład - szanse i zagrożenia dla polskiego rolnictwa" Wiktor Szmulewicz, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych, zwracał uwagę między innymi na konieczność dopracowania definicji „aktywnego rolnika” i niesprawiedliwe traktowanie większych gospodarstw.

– Cały czas słyszymy przekaz, że należy wspierać małe gospodarstwa najpierw do 30, teraz do 50 hektarów. A to właśnie w tej grupie jest najwięcej osób, które tak naprawdę rolnikami nie są. Ekonomiści stale podkreślają, że aby mówić o zarobkach porównywalnych z mieszkańcami miast, potrzebne jest gospodarstwo o powierzchni od

50 hektarów wzwyż – tłumaczył Szmulewicz...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Czy Rada Europejska torpeduje transparentność stosowania środków ochrony roślin?

Farmer.pl | Autor: Hanna Jarosławska | 02.02.2022 | Fot. shutterstock



Dzisiaj w formule on-line odbyła się konferencja prasowa zatytułowana "Pestycydy w rolnictwie. Jak Rada Europejska torpeduje transparentność ich stosowania?". W trakcie spotkania przedstawiono wyniki analizy dotyczącej reformy danych odnośnie stosowania pestycydów.

Jak powszechnie wiadomo, zmniejszenie stosowania pestycydów o 50% do 2030 roku to jeden z kluczowych celów Europejskiego Zielonego Ładu, jednak do dziś nie zostały zebrane dokładne dane na temat tego, które z substancji czynnych zawartych w środkach ochrony roślin są stosowane w produkcji roślinnej w krajach członkowskich.

Nie określono także ilości, dokładnych miejsc i czasu ich stosowania. Na to niedociągnięcie Komisja Europejska zareagowała w lutym 2021 roku przedkładając wniosek ustawodawczy, w którym zawarty jest wymóg składania Komisji corocznych statystyk dotyczących stosowania pestycydów. Rolnicy zawierają te dane w ewidencji swoich gospodarstw od wielu lat. Parlament Europejski poparł kluczowe elementy wniosku, jednak Komisja Europejska znacząco rozmyła jego zawartość. Jeżeli podczas rozmów trójstronnych, które mają odbyć się jutro, Rada Państw Członkowskich przeforsuje osłabioną wersję wniosku, to niezbędne dane dotyczące naukowej oceny ryzyka w stosowaniu pestycydów i ich redukcji w ramach Zielonego Ładu będzie niewystarczająca. W związku z powyższym organizatorzy spotkania, czyli Polski Klub Ekologiczny, PAN Europe, GLOBAL 2000 i ClientEarth zorganizowali konferencję prasową w celu przedstawienia wyników analizy na temat reformy danych dotyczących stosowania pestycydów. Jakie przedstawiono wnioski i postulaty?

Ekolodzy lobbują o dokładne statystyki

Wniosek złożony rok temu przez Komisję Europejską do Rady Europejskiej zawierał następujące założenia:

- państwa członkowskie corocznie będą przekazywały do Eurostatu statystyki dotyczące stosowania pestycydów (zamiast co pięć lat, jak ma to miejsce obecnie),
- gromadzenie danych pochodzących z istniejących rejestrów gospodarstw rolnych dotyczących stosowania pestycydów (zamiast dobrowolnych badań opartych na mniej lub bardziej reprezentatywnej próbie gospodarstw),
- gospodarstwa prowadzą ewidencję w formie elektronicznej (co już dziś jest częstą praktyką) i będą przysyłać te dane w przyszłości.
- Podczas gdy Parlament Europejski zachował i ulepszył kluczowe elementy wniosku nt. danych dotyczących pestycydów, państwa członkowskie w Radzie Europejskiej osłabiły wniosek na wiele sposobów. Jeżeli stanowisko Rady przeważy, będzie to równoznaczne z utrzymaniem status quo i uniemożliwi monitorowanie dążenia do unijnego celu redukcji pestycydów do 2030 r. Dokumenty z niepublicznych posiedzeń Rady Europejskiej uzyskane przez PAN Europe i GLOBAL 2000, na podstawie prawa dostępu do informacji i tym samym do dokumentów UE, ujawniają, że modyfikacje osłabiające propozycje SAIO zainicjowała grupa dziesięciu państw członkowskich UE. Skoordynowały one między sobą swoje poprawki (w większości destrukcyjne) do wniosku Komisji Europejskiej. W skład "Grupy Dziesięciu" wchodziły Austria, Czechy, Dania, Niemcy, Węgry, Irlandia, Holandia, Polska, Słowenia i Hiszpania. Z kolei porównywalnie duża liczba państw członkowskich z zadowoleniem przyjęła wniosek Komisji i wyraziła niewiele zastrzeżeń lub nie wyraziła ich wcale - przynajmniej na początku. Ostatecznie to znaczna większość przyjęła wniosek ustawodawczy, już znacznie osłabiony jako mandat negocjacyjny Rady - czytamy w komunikacie prasowym.

Zaistniała sytuacja polityczna wyraźnie nie podoba się entuzjastom wprowadzenia Zielonego Ładu, którzy nie szczędzą słów krytyki...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Nie ma zgody na 140 mln zł dopłat do nawozów, będzie na 3 mld zł? To zależy od KE

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 01.02.2022 | Fot. JŚS



Nie ma zgody Sejmu na dopłaty dla rolników na zakup nawozów, z kwotą dotacji i subwencji 140 mln zł. Pomocy nie będzie. Jednak, jak mówi wicepremier czekamy na decyzję Komisji Europejskiej ws. zgody na takie działanie z budżetu krajowego. Jednocześnie szacuje, że kwota pomocy mogłaby sięgnąć 3 mld zł. Czy to się uda, skoro mniejsze wsparcie zostało odrzucone przez Sejm?

W zeszłym tygodniu Sejm odrzucił poprawki Senatu dotyczące rolnictwa. Te których losy śledziliśmy ze szczególną uwagą dotyczyły "Dopłaty dla rolników na zakup nawozów, z kwotą dotacji i subwencji 140.000 tys. zł" oraz „Fundusz rekompensat dla rolników, którzy ponieśli stratę w wyniku upadłości podmiotu skupującego, z kwotą dotacji i subwencji 500.000 tys. zł”. Obie zostały odrzucone w głosowaniu na posiedzeniu Sejmu 27 stycznia br.

Zamiast 140 mln zł dopłat do nawozów będą 3 mld zł?

Natomiast wicepremier Henryk Kowalczyk, wielokrotnie powtarzał w swoich wypowiedziach, że na uruchomienie krajowej pomocy musi zgodzić się Komisja Europejska. O taką zgodę zabiegał na początku tego roku premier Morawiecki.

Jak wyjaśniał Kowalczyk - To zależy od Komisji Europejskiej. Dopłaty, które chcemy zrobić z budżetu krajowego do zakupu nawozów, w formie takiej dopłaty jak paliwo rolnicze, czyli z limitem do hektara i kwotowo. Natomiast, przy takiej skali dopłat, bo potrzeba ok. 3 mld zł, nie mieścimy się w limicie pomocy de minimis. Musimy uzyskać zgodę Komisji Europejskiej. Nie wiem na ile są szanse, pan komisarz Wojciechowski wypowiedział obiecujące zdanie, że komisja nad tym pracuje. Ufam, że taka zgoda będzie, albo jeszcze lepiej jeśli byłby to mechanizm wprowadzony przez KE, wtedy byłby równy i sprawiedliwy dla wszystkich rolników w Unii Europejskiej, bo wszyscy rolnicy borykają się z wysokimi cenami nawozów - powiedział.

Co na to komisarz Wojciechowski?

O tych działaniach pozytywnie wypowiedział się Janusz Wojciechowski, Komisarz UE ds. rolnictwa.

- Analizujemy wszystkie możliwe środki na poziomie krajowym. Chodzi też o to, by kraje stosowały w miarę podobne środki. Jestem zdecydowanym zwolennikiem, żeby zezwolić państw członkowskim na możliwie jak najdalej idącą pomoc i nie kwestionować tej pomocy. Inicjatywy państw członkowskich, takie jak polska inicjatywa, są bardzo dobre - powiedział Janusz Wojciechowski.

Czekamy na dalsze informacje w zakresie stanowiska KE.

0 proc. Vat na nawozy niewiele zmienia

Na konieczność uruchomienia pomocy niejednokrotnie zwracał uwagę samorząd rolniczy.

Wiktor Szmulewicz prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych zaznacza, że nie widzi aktualnie innej drogi wsparcia, ponieważ dotychczasowe wprowadzenie 0 proc. Vat na nawozy nie zmieniło i nie zmieni istotnie sytuacji rolników.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Rolnicy po rozmowach z ministrem: Udajemy, że się cieszymy

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 03.02.2022 |



- Mamy porozumienie z ministrem ws. suszy. Propozycje, które zostały złożone zostały zaakceptowane i od 50 do 60 proc. strat będzie objęte pomocą w wysokości 500 zł/ha, a powyżej 60% będzie to 1000 zł/ha. W przypadku braku ubezpieczeń będzie to połowa tych kwot – mówi Emil Mieczaj z zachodniopomorskiej Solidarności, której przedstawiciele spotkali się dzisiaj w Barzkowicach z ministrem rolnictwa, Henrykiem Kowalczykiem.

- Jest to wymęczone. Pora zamknąć zeszły rok i pomyśleć o tym co będziemy robić dalej. Może nie jest to sukces, ale zamknęliśmy pewien etap i pieniądze wpłyną na konta zachodniopomorskich rolników. Udajemy, że się cieszymy. Dodam, że będzie oddzielona produkcja roślinna od zwierzęcej – zaznacza Emil Mieczaj, odnosząc się o wiodącego postulatu protestujących, który dotyczy wadliwej aplikacji suszowej, której funkcjonowanie pozbawiło wielu rolników odszkodowań

- Z premierem jesteśmy umówieni na dalsze rozmowy. Jest jeszcze szereg problemów nierozwiązanych. Nie jest rozwiązany problem KOWR-u, holdingu spożywczego i nie jest rozwiązany problem drogich nawozów. Są jeszcze liczne postulaty, które nie zostały omówione na spotkaniu. Za dobra monetę uznajemy, że komitet protestacyjny będzie nadal prowadził rozmowy w kluczowych sprawach. Zawsze w negocjacjach jest tak, że nie uzyskuje się wszystkiego co się założy i nikt nie wychodzi z nich zadowolony. Aplikacja suszowa działa źle i nie powinna być brana pod uwagę. Poza tym odszkodowania nie powinny uwzględniać ubezpieczeń, ponieważ wielu rolników nie stać na to, żeby się ubezpieczać – mówi przewodniczący Zachodniopomorskiej Rady Wojewódzkiej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” Edward Kosmal

[Zamknij >](#)

Mała podaż na rynku surowców rolnych. Co na świecie?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 04.02.2022 | fot. M. Tyszka



W naszych rodzimych skupach rolnicy nadal wstrzymują się ze sprzedażą. Podaż jest niska. A ceny? Jak poniżej w artykule. Co się dzieje na świecie?

Sprawdzamy dla Państwa, jak zagraniczna prasa ocenia obecnie rynek surowców rolnych. Oczywiście jak zwykle to pogoda rozdaje karty. Widać to zwłaszcza po rynku soi i tego co dzieje się z prognozami zbiorów tego gatunku w Ameryce Południowej.

Surowce rolne na świecie

Niemiecki serwis agrarheute.com przypomina, że Chiny są największym na świecie importerem towarów rolnych. Pomimo stosunkowo wysokich cen na rynkach światowych, w ubiegłym roku Państwo Środka nadal zwiększało swój import.

- Ze względu na w większości wyższe ceny na rynku światowym, chiński rachunek za import był wyższy niż kiedykolwiek wcześniej. Według wstępnych danych ze statystyk celnych, w 2021 r. kraj importował produkty rolne o wartości 219,8 mld USD, czyli równowartość 196,7 mld euro; było to 43,8 mld euro, czyli o 28,7% więcej niż rok wcześniej – informował portal.

Co na rynku rzepaku? Ekspert tego portalu przypominają, że Międzynarodowa Rada Zbożowa podniosła swoje szacunki dotyczące światowej uprawy rzepaku na sezon 2022/2023 do rekordowego poziomu.

Według Związku Promocji Roślin Oleistych i Białkowych (Ufop) przyczyną zwiększenia areалу są znaczne wzrosty cen i ożywiony popyt w bieżącym roku gospodarczym. - W związku z historycznie wysokim poziomem cen i rosnącym popytem, IGC spodziewa się obecnie, że w nadchodzącym sezonie 2022/23 globalna powierzchnia upraw rzepaku wyniesie 40 mln ha, co oznaczałoby wzrost o ponad 2% w porównaniu z obecnym – podaje agrarheute.com.

Serwis agriculture.com podał za Reuters, że na giełdach towarowych drożeje soja, ponieważ rynek koncentruje się na zagrożeniach pogodowych dla upraw w Ameryce Południowej.

- Fale upałów i susza zaszkoziły perspektywom plonów w Argentynie, Paragwaju i południowej Brazylii, podczas gdy niektóre części brazylijskiego czołowego eksportera soi zmagają się z nadmiernymi deszczami. Rynek ocenia, czy ograniczone możliwości zbiorów w Ameryce Południowej mogą napędzać więcej chińskich zakupów dostaw z USA, gdy aktywność w Chinach zostanie wznowiona po przerwie noworocznej – podano.

Są też obawy o konsekwencje trudnej sytuacji między Rosją a Ukrainą. Handlujący zbożem obserwują, czy spadek cen w tym tygodniu przyciągnie głównych importerów, takich jak Egipt, z powrotem na rynek.

- Silny wzrost cen ropy naftowej i ponowne wzrosty cen oleju palmowego, które cofnęły się w kierunku rekordowo wysokiego poziomu w zakresie dostaw, również wsparty rynki nasion oleistych, takich jak soja – podano w portalu.

Informacja z wczoraj, że ropa WTI po raz pierwszy od 2014 r. przekracza 90 USD za baryłkę.

Reuters.com podał, że francuska pszenica będzie musiała być bardziej konkurencyjna cenowo, aby zdobyć nowe rynki eksportowe. - Algieria zmieniła w ubiegłym roku warunki przetargów, aby umożliwić dostęp dostawcom z Morza Czarnego, takim jak Rosja i Ukraina, co pogorszyła awantura dyplomatyczna z Paryżem, która doprowadziła do wykluczenia francuskiej pszenicy z ostatnich przetargów – podaje serwis.

Podczas gdy napięcia dyplomatyczne zelżały, oczekuje się, że Francja nadal będzie cierpieć z powodu długoterminowej utraty sprzedaży do Algierii, która zazwyczaj dostarcza 6 milionów ton pszenicy na przemiał rocznie.

Standardowa francuska pszenica zawierająca 11% białka jest tańsza niż rosyjska o zawartości białka 12,5%, co jest odwróceniem zwyczajowego wzorca cenowego.

- Unia Europejska straciła również udział w rynku w Arabii Saudyjskiej po tym, jak kraj ten ułatwił dostęp surowca, dla tego pochodzącego z Morza Czarnego. Eksporterzy z UE mogą również zмагаć się ze spowolnieniem globalnego popytu w nadchodzących miesiącach, ponieważ importerzy czekają na nowe zbiory, obecnie znacznie tańsze niż dostawy z 2021 r. – czytamy na stronie reuters.com...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)